

EDWARD BALAWEJDER

ur. 1942; Markowa



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, Kazimierz Dolny, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Maria Kuncewiczowa, środowisko literackie, Kuncewiczówka, Kazimierz Dolny, Jerzy Kuncewicz

Spotkania poświęcone myśli politycznej Jerzego Kuncewicza

Mieliśmy czasem spotkania poświęcone myśli politycznej Jerzego [Kuncewicza]. [On] we wszystkim, [co pisał] (także w swoich różnych wykładach), ustawicznie namawiał [do] współpracy z Ukraińcami, Białorusinami, Żydami i tak dalej. Więc zrobiłem spotkania z Białorusinami, Ukraińcami, Anglikami, Czechami, Słowakami, Żydami. Przyjechało kilku [ludzi] piszących z Izraela. Miałem łatwe kontakty ze środowiskiem żydowskim (ważnym, liczącym się i znaczącym) z racji mojej pracy na Majdanku.

W setną rocznicę [jego] urodzin zorganizowałem konferencję poświęconą [tej tematyce]. Ściągnąłem kilku historyków z historii najnowszej. Między innymi profesora [Zygmunta] Mańkowskiego, doktora [Czesława] Rajca, Jarka Mitruka, profesora [Józefa] Szaflika, Krystynę Kerstenową (żonę profesora [Adama] Kerstena; już też nieżyjącą), Stefana Bratkowskiego. [Ponadto] wydałem książkę z tej konferencji.

Wtedy się [pojawił] pomysł na cykl „Polska i wschodni sąsiedzi. Dzień dzisiejszy i przyszłość” Zrobiłem teoretyczną dyskusję poświęconą potrzebie współpracy Polska –Wschód. [Wówczas] w nowej rzeczywistości [reagowano na ten] temat: „To co, chcecie z komunistami współpracować? Z Rosją sowiecką?” A [nam] chodziło o ideę fikcji Jerzego Kuncewicza pokazaną w jego książkach. Ale [stanowiło to] też współczesną myśl Witolda. Uważał, że, owszem, trzeba współpracować z Zachodem, ale [należy też] pamiętać, że nasza historia, nasza przeszłość w dużym stopniu się łączy z krajami Wschodu –z Ukrainą, Białorusią. Więc jak chcemy, to podyskutujmy. Zaprosiłem studentów z Ukrainy i Białorusi [oraz z] Polski. To młode pokolenie dyskutowało [o tym], jak powinniśmy współpracować. Nagrałem to w całości na video.

To były bardzo interesujące spotkania. Miałem taką panią profesor Teresę Zaniewską. Wyjątkowa osoba upowszechniająca wiedzę o różnych narodowościach. Teresa miała wykład merytoryczny. I [pojawiała się] jakaś oprawa artystyczna. Artyści śpiewali muzykę angielską, piosenki żydowskie... Z Białegostoku przyjeżdżali Polacy

białoruskiego pochodzenia. Grali swoją muzykę. To było ważne i interesujące. Staraliśmy się też przygotowywać potrawy [charakterystyczne dla] tych narodowości. Teresa Zaniewska o tym zdecydowała. Była główną [autorką] tej myśli. Ktoś z jej otoczenia [coś] kupił, upiekł jakieś ciasto. I były takie elementy poczęstunku.

Wspólnie z komisją kultury senatu, z Janem Sękiem (obecnie dyrektor Filharmonii Lubelskiej, ale wtedy członek parlamentu w senacie) zrobiliśmy [również] konferencję (to już była trzecia) poświęconą doświadczeniom samorządowym na Litwie i w komunikacji z Polską. Chodziło o to, żeby zarówno u nas, jak i [tam] wspierać wszystkie przeobrażenia demokratyczne [oraz żeby] pokazywać rolę Polaków mieszkających na Litwie w [przemianach] samorządowych. Bardzo ciekawa konferencja. Senat mi to sfinansował.

Nieraz zdarzały się [żarliwe dyskusje]. Ale cała problematyka związana z tymi spotkaniami nie [stwarzała] potrzeby walki z kimś. Nawet jeśli ktoś się nie zgadzał z myślą polityczną Jerzego Kuncewicza, który krytykował ten wstrętny kapitalizm, a namawiał do współpracy z Ukrainą, z Białorusią, z Rosją (oczywiście w [jego poglądach] nie było niczego, co związane z komuną –żebyśmy mieli jasność), to ta współpraca była prezentowana w innym kontekście. Więc nie [organizowano] żadnych dyskusji, spotkań, które w jakiś sposób mąciłyby atmosferę spokoju [Kuncewiczówki].

Później zrobiłem konferencję merytoryczną w setną rocznicę urodzin pani Marii. [Była] poświęcona [jej] życiu i twórczości. Nie pamiętam już, jak ją zatytułowaliśmy. [Również z tego wydarzenia] wydałem książkę, z moim dużym wstępem na ten temat. Mocno mnie [w tym] wspierał profesor Lech Ludorowski –zasłużony w Lublinie historyk literatury. Wtedy przyjechało sporo członków rodziny Witolda. Jan Józef [Szczepański], Ewa Mańkowska. Robiliśmy też sporo takich działań merytorycznych.

Data i miejsce nagrania	2013-01-24, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"